Sygn. akt: I Cgg 9/10

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 października 2014 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca:	SSO Katarzyna Banko
Protokolant:	Julia Piątek

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2014 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa A. O., E. O.

przeciwko (...) S.A. w J.

o odszkodowanie

1. oddala powództwo;

2. zasądza od powodów E. O. i A. O. solidarnie na rzecz pozwanej (...) S.A. w J. kwotę 7.217 (siedem tysięcy dwieście siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Katarzyna Banko

Sygn. akt I Cgg 9/10

UZASADNIENIE

Powodowie E. i A. O. domagali się zasądzenia od pozwanej (...) S.A. w J. na rzecz powodów kwoty 442.195,70 zł tytułem odszkodowania za szkody górnicze oraz zasądzenia kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powyższego żądania podano, że na nieruchomości stanowiącej współwłasność małżeńską powodów, położonej w J., przy ulicy (...), obejmującej działkę (...), dla której Sąd Rejonowy w Jastrzębiu Zdroju prowadzi księgę wieczystą KW Nr (...) doszło do powstania szkód górniczych. W wyniku prowadzonej przez pozwaną działalności górniczej na gruncie powodów pojawiły się deformacje oraz znaczne obniżenie terenu. Działka powodów była narażona na zalania przez sąsiadująca z nią rzekę P.. W dniu 11 lipca 2002r. powodowie zawarli z pozwaną umowę, której przedmiotem było umożliwienie przez powodów pozwanej wykonania odbudowy koryta rzeki P. i likwidacji powstałych zalewisk przy ul. (...). w J., a z drugiej strony podniesienie przez pozwaną terenu nieruchomości do poziomu podwórza w terminie do 1 marca 2003r. Pozwana nie wywiązała się w pełni ze swojego zobowiązania w zakresie podniesienia terenu ziemią rodziną. Wykonała jedynie częściowo swoje zobowiązanie, a przez uporczywe niedziałanie zmusiła powodów do samodzielnego wykonania niwelacji terenu. Jednocześnie pozwana chciała dowieźć powodom na teren ich działki gruz budowlany, na co nie wyrazili oni zgody. Gruz jest materiałem niejednolitym, stanowiącym duże zagrożenie dla strusi oraz zubażającym ziemię. Powodowie prowadzą hodowlę strusi afrykańskich, których wybieg obejmował znaczną część działki przy ulicy (...) Część wybiegu strusi została objęta działaniami

pozwanej przy prowadzeniu prac związanych z „ujarzmieniem" rzeki P.. Konieczność wyrównania terenu wybiegu strusi i podwyższenia go do poziomu reszty wybiegu wynika z przepisów prawa dotyczących zasad i warunków hodowli strusi afrykańskich w chowie bezklatkowym. Wobec dorastania ptaków powodowie zmuszeni byli na własną rękę doprowadzić teren przewidywanego wybiegu dla strusi do odpowiedniej wysokości. Pozwana bowiem dokonała podwyższenia niewielkiej części podwórza powodów.

Pozwana (...) S.A. w J. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu powyższego stanowiska pozwana podała, że teren, na którym znajduje się działka powodów wykazywał pochylenie już od 1975r. w kierunku rzeki P.. W latach dziewięćdziesiątych – powód wykonał częściową niwelację terenu pomiędzy budynkiem garażowym a istniejącym budynkiem mieszkalnym używając gruzu pochodzącego z rozebranego budynku mieszkalnego. Niwelacja ta miała na celu wyrównanie pierwotnego terenu dla celów prowadzonej przez powoda działalności gospodarczej – produkcji i sprzedaży kostki brukowej oraz związanego z tym ruchem wózków widłowych. Mapa ta wykazuje w dalszym ciągu naturalny spadek w kierunku rzeki P.. W 2002r. pozwana zleciła opracowanie koncepcji wykonania odbudowy koryta rzeki P. w rejonie nieruchomości powoda przy założeniu grawitacyjnego spływu rzek. Koncepcja ta zakładała wejście i czasowe zajęcie 900 m^2 gruntu powoda. W celu realizacji tej koncepcji zawarto z powodem w dniu 11 lipca 2002r. umowę, w której pozwana zobowiązała się do podniesienia ziemią rodzimą terenu nieruchomości powoda do poziomu podwórza pomiędzy obwałowaniami rzeki P., ul. (...) a budynkiem mieszkalnym i garażami powoda. Powód uzależniał zgodę na wejście na swój grunt od wykonania przedmiotowego podsypania. Pozwana wykonała przedmiot umowy w dniu 04 czerwca 2003r. i dokonano komisyjnego odbioru robót z udziałem powoda. Obecne twierdzenia powoda, że umowa ta nie została zrealizowana są całkowicie bezpodstawne, gdyż powód podpisał protokół odbioru bez zastrzeżeń. Gdyby powód miał jakieś zastrzeżenia do tej umowy to mógł dochodzić wcześniej jej wykonania, gdyż obecnie termin do dochodzenia ewentualnych roszczeń upłynął. Pozwana wykonała w 2004r. nowy projekt techniczny odwodnienia terenu przez budowę zbiorników retencyjnych, pompowni wody i rurociągów tłocznych. Dla realizacji tej inwestycji konieczne było ponowne wejście i zajęcie gruntu powoda. W dniu 22 marca 2005r. spisano stosowaną notatkę służbową z powodem, w której powód nie występował już z roszczeniem o podsypanie terenu. Jednocześnie powód nie wyraził zgody na trwałe zajęcie gruntu, co zmusiło pozwaną do korekty projektu technicznego i przesunięcia koryta rzeki w rejonie przepustu pod ulica (...) w J.. Jak wynika z powyższego, brak jest związku przyczynowego pomiędzy podsypywaniem ziemi na nieruchomości powoda a rzekomymi szkodami spowodowanymi działalnością górnicza pozwanej. Przechył terenu miał charakter naturalny, niezwiązany z eksploatacją górniczą pozwanej. Wykonana przez powoda niwelacja nie jest związana z usuwaniem szkód górniczych. Istniejące przechylenie terenu w kierunku rzeki P. nie stanowiło przeszkody dla prowadzenia gospodarstwa hodowlanego, a częściowe wyrównanie terenu wynikało z faktu prowadzonego ruchu wózków widłowych.

Sąd ustalił, co następuje:

Powodowie E. i A. małżonkowie O. są współwłaścicielami na zasadzie ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej nieruchomości położonej w J., obejmującej m. in. działkę nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Jastrzębiu Zdroju prowadzi księgę wieczystą KW nr (...). (dowód: odpis księgi wieczystej KW nr (...) k. 9 – 15)

W dniu 11 lipca 2002r. pomiędzy (...) S.A. w J. a powodami E. O. i A. O. została zawarta umowa, zgodnie z którą powodowie w celu wykonania odbudowy koryta rzeki P. i likwidacji powstałych zalewisk przy ulicy (...) w J. zezwolili na wejście i zajęcie czasowe gruntu o powierzchni 900 m^2. W celu realizacji projektu pozwana zobowiązała się do podniesienia ziemią rodzimą (gliną) rzędnej terenu nieruchomości do poziomu podwórza, w części zawartej pomiędzy obwałowaniem rzeki P., ul. (...) a budynkiem mieszkalnym i garażami. Prace miały zostać wykonane do dnia 01 marca 2003r. Pozwana po zakończeniu robót zobowiązała się do odtworzenia geodezyjnego naruszonych w trakcie budowy kamieni granicznych do dnia 01 marca 2003r. Za zajęcie nieruchomości pozwana zobowiązała się wypłacić powodom odszkodowanie. Po zakończeniu prac pozwana zobowiązała się przywrócić teren, na którym wykonywano prace do

stanu pierwotnego zgodnie z projektem. (dowód: umowa z dnia 11 lipca 2002r. k. 24) W dniu 04 czerwca 2003r. dokonano komisyjnego odbioru robót z udziałem powoda A. O.. (dowód: protokół k. 62 – 64).

W 2004r. pozwana wykonała nowy projekt techniczny odwodnienia terenu przez budowę zbiorników retencyjnych, pompowni wody i rurociągów tłocznych. Dla realizacji tej inwestycji konieczne było ponowne wejście i zajęcie gruntu powodów. W dniu 22 marca 2005r. spisano stosowaną notatkę służbową z powodem, w której powód nie występował już z roszczeniem o podsypanie terenu. Jednocześnie powód nie wyraził zgody na trwałe zajęcie gruntu, co zmusiło pozwaną do korekty projektu technicznego i przesunięcia koryta rzeki w rejonie przepustu pod ulica (...) w J.. (dowód: notatka służbowa dnia 22 marca 2005r. k. 61)

Pismem z dnia 31 lipca 2008r. powodowie zwrócili się do pozwanej o wykonanie niwelacji działki nr (...) do wysokości wykonanych obwałowań rzeki P. i placu przy budynkach zaznaczając, że w przypadku negatywnego ustosunkowania się do wniosku wykonają niwelację we własnym zakresie na koszt pozwanej. (dowód: pismo powodów z dnia 31 lipca 2008r. k. 30)

Pismem z dnia 06 października 2008r. powodowie zwrócili się do Urzędu Miasta w J. o zgodę na transport ziemi na działkę nr (...) pochodzącej z budowy autostrady, na co Urząd Miasta w J. wyraził zgodę. (dowód: pismo powodów z dnia 06 października 2008r. k. 86)

Pismem z dnia 10 listopada 2009r. pełnomocnik powodów wezwał pozwaną do naprawienia szkody wyrządzonej ruchem zakładu górniczego przez zapłacenia kwoty 442.195,70 zł. (dowód: pismo pełnomocnika powodów z dnia 10 listopada 2009r. k. 38)

Pozwana w piśmie z dnia 22 grudnia 2009r. podała, że przeprowadzone przez powodów na działce nr (...) prace ziemne nie wynikały z konieczności naprawy szkód pochodzenia górniczego i z tego powodu brak podstaw prawnych do zwrotu żądanych kosztów. (dowód: pismo pozwanej z dnia 22 grudnia 2009r. k. 43)

Teren, na którym położona jest działka nr (...) stanowiąca współwłasność powodów w okresie pomiędzy 1974r. a 2009r. obniżył się o 7,707 m. Występujące wstrząsy górnicze posiadają wartości energetyczne w granicach $E = 10^6$ J. nie mają znaczenia dla działki nr (...). (dowód: opinie pisemna i ustna biegłego sądowego R. P. k. 99 – 126, 246)

Nieruchomość powodów znajduje się w południowej części obszaru górniczego KWK (...). Wpływy bezpośrednie prowadzonej eksploatacji pokładów węgla w rejonie nieruchomości powodów zgodnie z teorią Knothe nadal istnieją i będą istnieć, gdyż KWK (...) eksploatuje na wschód od nieruchomości powodów pokład 406/1 ścianą, a docelowo eksploatacja będzie prowadzona pod nieruchomością. Istnieją jeszcze wpływy bezpośrednie resztkowe, stanowią one około 0,01 % całego okresu wpływów bezpośrednich. Z analizy opinii mierniczo – geologicznej dotyczącej eksploatacji z lat 2005 – 2010 po zakończeniu eksploatacji pokładu 406/2-3 można stwierdzić, że według obliczeń powinna ona spowodować około 1,14m obniżenia terenu górniczego, czyli także wałów ochronnych, a także nasypów. Jednak obniżenie powierzchni nie powinno wpłynąć na zmianę stosunków wodnych w rejonie nieruchomości. Od 09 czerwca 2009r. w rejonie nieruchomości powodów odnotowano w promieniu 3 km - 26 wstrząsów górniczych wysokoenergetycznych, z czego w czterech przypadkach nie odnotowano zmiany przyśpieszenia na powierzchni. Występujące wstrząsy nie miały wpływu na nieruchomość powodów, a także na zmianę stosunków wodnych. Pomiary geodezyjne wykazały, że po roku 2005, tj. po rekultywacji terenu zostały zachowane spadki hydrauliczne terenu. Powodowie zasypując teren swojej nieruchomości od wałów rzeki do swoich zabudowań spowodowali zniszczenie naturalnego spływu wód powierzchniowych, a także uniemożliwili melioracyę terenu przez zasypywanie rur hydraulicznych terenu. Tereny zalewowe, które figurują w aktach są przyczyną takiego przerwania spadku hydraulicznego, a także ekstremalnych opadów atmosferycznych jakie miały miejsce w II kwartale 2010r. Wyrównanie terenu nie miało związku z działalnością pozwanej, tylko wynikało z potrzeby prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie produkcji elementów budowlanych, a także hodowli strusi. Obecnie teren nie wykazuje deformacji, które mógłby świadczyć o negatywnej działalności pozwanej. (dowód: opinie pisemna i ustna biegłego sądowego J. K. (1) k. 177 – 198, 247 - 249)

Z opinii biegłego sądowego J. K. (2) wynika, że powierzchnia działki nr (...) jest zniwelowana ziemią do wysokości podwórza przy garażach, a na południu do wysokości nowej korony wałów rzeki P., natomiast w kierunku zachodnim, północnym i wschodnim opada stromą skarpą. Wysokość skarpy od podstawy do nadsypanej powierzchni działki wynosi 3,0 m do 3.3 m. Podstawa skarpy w części wschodniej działki, znajduje się powyżej 1.5 m od spągu nadsypanej ziemi. Na całej powierzchni nadsypywanej działki pomimo kilkudniowych opadów biegły nie stwierdził występowania zastoisk wodnych lub niecek wypełnionych wodą. Na zboczu, na północ od nadsypanej działki występują okresowe wysięgi wód podskórnych. Wody te wraz z wodami opadowymi zbierają się u podstawy skarpy, gdzie rowem wykonanym przy granicy działki sąsiada grawitacyjnie spływają do rzeki P.. Biegły nie stwierdził śladów powstania zalewiska. Nieruchomość powodów znajdowała się i w dalszym ciągu znajduje pod wpływami eksploatacji górniczej prowadzonej przez KWK (...). W latach 1974 – 2010 obniżenie rzędnej terenu działki powodów wyniosło 8,14 m. Pod wpływem eksploatacji górniczej zmianom uległa sieć hydrograficzna. Wzdłuż koryta rzeki P. w rejonie ul. (...) i ul. (...) powstała bezodpływowa niecka w wyniku, której w czasie opadów atmosferycznych wody rzeki rozlewały się zatapiając okoliczne nieruchomości i powodując zakłócenia w komunikacji. Grawitacyjne odwodnienia niecki stało się niemożliwe. Pozwana podjęła szereg zabiegów hydrotechnicznych związanych z likwidacją szkód pochodzenia górniczego w obrębie koryta rzeki. W 2006r. wykonano dwa zbiorniki retencyjne o objętości V= 29213m^3, wykonano stałą przepompownię. Do zbiorników spływają wody z nowego koryta rzeki P. z zachodu i wschodu. Wody te są następnie przepompowywane do wykonanego przez kopalnię zalewu, z którego grawitacyjnie spływa do starego, położonego o kilkaset metrów na wschód, koryta rzeki P.. Sytuacja hydrograficzna na samej działce i jej otoczeniu, po nadsypaniu ziemią, nie uległy większym zmianom. Po opadach atmosferycznych na powierzchni działki nie stagnuje woda, a z północnego stoku wody opadowe wraz z okresowymi wysiękami spływają do rowu wykonanego u podstawy nasypu i dalej do nowego koryta P.. W niewielkim stopniu zmieniły się warunki hydrogeologiczne. Pierwotny stan wód podziemnych został w niewielkim stopniu naruszony, ponieważ w niewielkim stopniu zmieniły się spadki hydrauliczne wód podziemnych. Od 1976r. nie stwierdzono pozornego podniesienia swobodnego zwierciadła wód podziemnych. Wody podziemne mają charakter naporowy. Brak kontaktu hydraulicznego wód podziemnych z wodami rzeki P. został zachowany. (dowód: opinia biegłego sądowego J. K. (2) k. 297 – 317)

Biegły sądowy M. G. stwierdził, że nadsypanie terenu wykonane przez powodów było celowe, gdyż zapewniło ochronę terenu parceli nr (...) przez zalaniem – podtapianiem wodami gromadzącymi się na zawalu rzeki P.. Ponadto spowodowało przywrócenie walorów użytkowych terenom zdegradowanym – poprzez działania o charakterze rekultywacji gruntów rolnych zgodnie z wymaganiami weterynaryjnymi dla wcześniej rozpoczętej hodowli strusi, poprzez likwidację istniejącej nierówności – głębokiego rowu pomiędzy obwałowaniem P. a dalszą częścią parceli powodów, a także obwałowaniem podmokłości i niewielkich (okresowych) zalewisk w nierównościach terenu na zawalu powodujących degradację gleby. W świetle przepisów ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych działania powodów miały znamiona rekultywacji gruntów rolnych. O rozpoczęcie niwelacji parceli powód wystąpił do KWK (...) pismem z dnia 31 lipca 2008r. Wobec braku działań ze strony KWK (...) – powód rozpoczął działania zmierzające do przeprowadzenia niwelacji uzyskując zgody na przewóz ziemi oraz utwierdzenie gruntu części działki (...) z Urzędu Miejskiego w J.. Powodowie w pismach do KWK (...) nie zwracali się jednak z prośbą o przeprowadzenie rekultywacji gruntów rolnych, natomiast zaznaczali, że niwelacja terenu może być prowadzona jedynie przy wykorzystaniu gruntów: „ziemi lub gliny" a nie z wykorzystaniem odpadów górniczych. Powodowie nie zwrócili się jednak do właściwego organu administracyjnego o wydanie decyzji administracyjnej jednoznacznie określającej zakres, termin oraz podmiot zobowiązany do przeprowadzenia tych prac. Działania powodów zabezpieczyły grunty na ich parceli przed zagrożeniem powodziowym do rzędnej korony wału, natomiast w niewielkim stopniu wpłynęły na stosunki wodne na parcelach sąsiednich czy w najbliższym rejonie, gdyż parcela powodów zlokalizowana jest w dolinie rzeki P., w pasie zawala, w najniższej położonej części niecki bezodpływowej. (dowód: opinie biegłego sądowego M. G. k. 436 – 460, 538 - 550)

Biegła sądowa J. S. podała, że nadsypanie terenu przez powodów było celowe ponieważ umożliwiało im to korzystanie z gruntu w sposób normalny. Działanie to jej zdaniem miało charakter rekultywacji, gdyż przywrócona została funkcja pierwotna tego gruntu, która jest użytkowanie rolnicze. (dowód: opinia biegłej sądowej J. S. k. 603 – 610)

Z opinii biegłego sądowego R. M. wynika, że po regulacji rzeki P. i podwyższeniu wałów ochronnych, poza wałem pozostała nieruchomość gruntowa, której poziom warstwy uprawnej znalazł się poniżej korony wałów. Taki stan spowodował zagrożenie podtopieniem i zalaniem działki powoda i stanowił poważne niebezpieczeństwo dla prowadzonej działalności gospodarczej i hodowli strusi. Powodowie rozpoczęli działania zmierzające do przeprowadzenia niwelacji, jednakże nie wystąpili o wydanie decyzji administracyjnej do właściwego Starosty w sprawie zasad przeprowadzenia rekultywacji. Czynności powodów zostały wykonane zgodnie z treścią przepisów dotyczących techniki rekultywacji obszarów zdegradowanych przez działalność wydobywczą kopalni, jednakże powodowie nie dopełnili przewidzianych prawem formalności administracyjnych. (dowód: opinia biegłego sądowego R. M. k. 672 – 685)

Biegły sądowy S. O. dokonał oględzin nieruchomości powodów stwierdzając, że po intensywnych, prawie ciągłych opadach na terenach przyległych do działki i rzeki nie występują zalewiska ani podtopienia. Z terenów tych wody opadowe odprowadzane są rowem biegnącym wzdłuż wału, a następnie kierowane są przez przepusty wałowe z klapą zwrotną do trzeciego zbiornika retencyjnego, który powstał tu z adaptacji koryta rzeki z przeciwspadkiem – rzeka nie miała na tym odcinku spływu grawitacyjnego. Rów na odcinku działki powodów został zasypany. Woda opadowa po nadsypaniu działki do wysokości wału spływa bezpośrednio do zbiornika retencyjnego. Działka nr (...) po wypoziomowaniu „wyrasta" ponad działki graniczące z nią od strony wschodniej od 0 do ok. 3 m. Wszystkie działki sąsiednie są łagodnie nachylone w kierunku rzeki. Podniesienie rzędnej terenu nieruchomości do poziomu podwórza w części zawartej pomiędzy obwałowaniem rzeki P. a budynkiem mieszkalnym i budowanymi garażami nie wynikało z obowiązku likwidacji szkody górniczej, ale umowy zawartej przez strony w dniu 11 lipca 2002r. W trakcie regulacji rzeki P. w latach 2006 – 2009 podwyższono jej wały na odcinku rozpatrywanej posesji. Powód w ślad za tym podwyższał teren swojej działki do wysokości podwyższonych wałów. (dowód: opinie biegłego sądowego S. O. k. 730 – 738, 793 – 794, zapis audio – video k. 824

Działka nr (...) powstała w wyniku podziału działki na (...) na działki (...). Powodowie za szkody na działce otrzymali odszkodowanie za trwałą degradację gruntu w sumie 40 % na mocy orzeczeń Okręgowej Komisji ds. Szkód Górniczych w G.. (dowód: orzeczenia Okręgowej Komisji ds. Szkód Górniczych w G. wraz z operatami szacunkowymi k. 483 – 497)

Powyższe okoliczności faktyczne Sąd ustalił w oparciu o wskazane wyżej dowody, w szczególności dokumenty urzędowe, sporządzone przez uprawnione organy w granicach ich kompetencji, które w ocenie Sądu były w pełni wiarygodne oraz niekwestionowane dokumentny prywatne, których prawdziwość nie budziła wątpliwości.

Z opinii biegłego sadowego R. P. wynika, że uszkodzenia występujące na działce na r (...) są przyczynowo związane z prowadzoną eksploatacją górniczą pozwanej. Teren w obrębie działki powodów doznał znacznych deformacji oraz obniżenia o 7,7 m. Powodowie nie kwestionowali tej opinii, zaś szereg zarzutów co do treści tej opinii podniosła pozwana. Z treści opinii wynika, że obniżenie terenu o 7,7 m nastąpiło w okresie od 1974r. do 2009r. Biegły w żaden sposób nie wyjaśnił jaki wpływ na nieruchomość powodów miało osiadanie w okresie nieprzedawnionym, tj. 3 lat, a które wyniosło 0,867 m. Obniżenie terenu dotyczy nie tylko nieruchomości powoda, ale całego obszaru z nim sąsiadującego. Osiadanie to ma charakter równomierny. Biegły nie wziął pod uwagę naturalnego ukształtowania terenu, który wykazywał od początku naturalny spadek w kierunku rzeki P. jeszcze przed rozpoczęciem działalności górniczej pozwanej. Wykonanie nadsypu przez powodów spowodowało likwidację naturalnego spadku. Wykonana przez pozwaną regulacja rzeki P. i konieczność wykonania w związku z tym wałów ochronnych nie spowodowała wbrew twierdzeniom biegłego konieczności podsypania działki powoda. Mając na względzie te okoliczności stwierdzić należy, że opinia biegłego R. P. nie mogła stanowić podstawy rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Sąd w całości podzielił wnioski opinii biegłego J. K. (1), który jednoznacznie stwierdził, że działalność górnicza pozwanej wpływała negatywnie na tereny dzielnicy S. w J., dlatego też pozwana przystąpiła do regulacji rzeki P., wykonując także wały ochronne w celu zabezpieczenia terenów przed zalewaniem. Działka powodów nie wykazuje deformacji, które mogłyby świadczyć o negatywnej działalności pozwanej, zaś wyrównanie terenu działki na (...) od wałów rzeki do zabudowań wynikało z potrzeby prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie produkcji elementów budowlanych, a także hodowli strusi, a więc nie było w żaden sposób związane z ewentualną likwidacją

szkód górniczych. Szereg zarzutów co do opinii tego biegłego zgłosili powodowie, jednakże co do tych zarzutów biegły szczegółowo ustosunkował się w ustnej opinii, której wnioski Sąd w pełni podziela.

Po wydaniu opinii przez J. K. (2) okazało się, że zachodzi sprzeczność pomiędzy opiniami tego biegłego i J. K. (1). Ten ostatni biegły stwierdził, że eksploatacja prowadzona w latach 2005 – 2010 pokładów (...) i odległa około 300m od nieruchomości powodów nie mogły być przyczyną zmiany istniejących po regulacji rzeki P. stosunków wodnych w rejonie nieruchomości powodów, natomiast biegły J. K. (2) stwierdził, że eksploatacja górnicza prowadzona przez pozwaną diametralnie niekorzystnie zmieniła stosunki wodne w opiniowanym rejonie, w szczególności sieć hydrograficzną. W związku z wynikami tych opinii Sąd dopuścił i przeprowadził dowód z opinii biegłego sądowego hydrogeologa M. G., jednakże jego opinia również nie dała jednoznacznej odpowiedzi w tym zakresie. Biegły ten ocenił także czy działanie powodów związane z nadsypaniem terenu miało charakter rekultywacji. W związku z wynikami tej opinii pozwana wniosła o powołanie biegłego z zakresu rekultywacji gruntu podnosząc, że biegły z zakresu hydrogeologii i geologii nie jest kompetentny do wypowiadania się w kwestii prawidłowości wykonania rekultywacji. Opinia biegłej sądowej J. S. również nie wyjaśniła w sposób jednoznaczny czy czynności wykonane przez powodów, które biegła uznała za rekultywację, a właściwie konieczność ich wykonania wynikała z prowadzonej przez pozwaną eksploatacji górniczej czy miała na celu stworzenie odpowiedniego wybiegu dla strusi. Stąd zaszła potrzeba powołania kolejnego biegłego, tj. R. M.. Biegły ten stwierdził, że nadsypanie terenu wykonane przez powodów po zakończeniu przez pozwaną regulacji rzeki P. było celowe i konieczne, jednakże wydając powyższą opinię biegły nie wziął pod uwagę, że teren pod obwałowaniem nie był podtapiany. Co prawda również ten biegły stwierdził, że czynności wykonane przez powodów miały charakter rekultywacji, jednakże pominął fakt, iż powodowie nie dysponowali odpowiednią decyzją administracyjną wydaną przez starostę, zatem nie można jednoznacznie stwierdzić, iż zostały one dokonane zgodnie z treścią przepisów dotyczących technik rekultywacji. Biegły sądowy S. O. stwierdził, że oględzin nieruchomości powodów dokonał w wyjątkowo deszczowy dzień, a intensywne, prawie ciągłe opady trwały już drugi dzień, mimo to nie dostrzegł powstawania zalewisk ani podtopień. Na powyższe zwrócił uwagę także biegły sądowy J. K. (3), który w opinii podał, że na całej powierzchni nadsypywanej działki pomimo kilkudniowych opadów nie stwierdził występowania zastoisk wodnych lub niecek wypełnionych wodą. Z terenów tych wody opadowe odprowadzane są rowem biegnącym wzdłuż wału, a następnie kierowane są przez przepusty wałowe z klapą zwrotną do trzeciego zbiornika retencyjnego, który powstał tu z adaptacji koryta rzeki z przeciwspadkiem. Na odcinku działki powodów brak jest rowu, gdyż został zasypany, zaś woda opadowa po nadsypaniu działki do wysokości wału spływa bezpośrednio do zbiornika retencyjnego. Powodowie nie wyjaśnili temu biegłemu z powodu jakich szkód górniczych działka na r (...) wymagała rekultywacji. Stąd podzielić należy wniosek biegłego, że nasypanie gruntu przez powodów nie stanowiło naprawy szkód górniczych. Dalsza część opinii tego biegłego okazała się nieprzydatna dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż powodowie nie wykazali aby pomiędzy działalnością górniczą pozwanej a koniecznością nadsypywania terenu zachodził związek przyczynowy. Ponadto biegły ustalił koszty nadsypania terenu, którego dokonała pozwana w związku z umową z dnia 11 lipca 2002r. a co nie było przedmiotem niniejszej sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

W ustalonym stanie faktycznym powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 listopada 2013 roku (III CZP 75/13, Biul. SN 2013/11/13), stwierdził, że do spraw o naprawienie szkód wywołanych ruchem zakładu górniczego, w których zdarzenie wywołujące szkodę, jak i jej powstanie, miały miejsce przed dniem 1 stycznia 2012r. stosuje się przepisy ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku – Prawo geologiczne i górnicze (tekst jednolity Dz. U. z 2005 r. Nr 228, poz. 1947 ze zm. – dalej pr.g.g.).

Przepis art. 92 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku – Prawo geologiczne i górnicze (tekst jednolity Dz. U. z 2005r. Nr 228, poz. 1947 ze zmianami) stanowił, że do naprawienia szkód spowodowanych ruchem zakładu górniczego, o których mowa w art. 91 ust. 1 i 2 powołanej wyżej ustawy stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego, o ile ustawa Prawo górnicze i geologiczne nie stanowi inaczej. Odpowiedzialność pozwanego przedsiębiorcy opiera się więc na art. 435 k.c., który to przepis stanowi, że prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu,

wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności (§ 1).

Przepis art. 94 ust. 1 pr.g.g. stanowił, że naprawienie szkody powinno nastąpić przez przywrócenie stanu poprzedniego, zaś ust. 2 powołanego wyżej przepisu wynikało, że przywrócenie stanu poprzedniego może nastąpić przez dostarczenie gruntów, obiektów budowlanych, urządzeń, lokali, wody lub innych dóbr tego samego rodzaju. Regulacja zawarta w art. 95 ust. 1 pr.g.g. stanowiła wyjątek od zasady wyrażonej w art. 94 ust. 1 tego prawa. Odstępstwo od restytucji naturalnej dopuszczone zostało tylko w dwóch wypadkach. Pierwszy z nich, określono jako brak możliwości przywrócenia stanu poprzedniego. Odstąpienie od restytucji naturalnej było także możliwe w przypadku, gdy koszty przywrócenia stanu poprzedniego rażąco przekraczałyby wysokość poniesionej szkody. Użycie w treści art. 95 ust. 1 pr.g.g. nieostrego zwrotu „rażąco" sprawiało, że ocena, czy przesłanka ta została spełniona, wymagało każdorazowo uwzględnienia okoliczności konkretnego przypadku, przez porównanie ze sobą dwóch wartości: wielkości szkody oraz kosztów potencjalnej restytucji naturalnej. Tylko w przypadku, gdy druga z wymienionych wartości zdecydowanie i niewspółmiernie przekraczać będzie pierwszą, można uznać, że spełniony został wymóg wynikający z treści art. 95 ust. 1 pr.g.g. i dopuszczalne było odstąpienie od restytucji naturalnej.

Przepis art. 94 ust. 3 pr.g.g. stanowił, że naprawienie szkody w gruntach rolnych i leśnych następuje w drodze rekultywacji, zgodnie z przepisami o ochronie tych gruntów. Rekultywacja gruntów polega na nadaniu lub przywróceniu im wartości użytkowych przez właściwe ukształtowanie rzeźby terenu, poprawienie właściwości fizycznych i chemicznych, uregulowanie stosunków wodnych, odtworzenie gleb, umocnienie skarp, odbudowanie niezbędnych dróg. Obowiązek rekultywacji obciąża osobę powodująca utratę albo ograniczenie wartości użytkowej gruntów. Zostaje on nałożony w drodze decyzji administracyjnej. Obowiązek ten ma charakter bezwzględny, co oznacza, że w zakresie dotyczącym gruntów rolnych i leśnych nie działa reguła wyrażona w art. 95 ust. 1 pr.g.g.

Bezspornym w sprawie było, że w dniu 11 lipca 2002r. strony zawarły umowę, zgodnie z którą powodowie w celu wykonania odbudowy koryta rzeki P. i likwidacji powstałych zalewisk przy ulicy (...) w J. zezwolili na wejście i zajęcie czasowe gruntu o powierzchni 900 m^2. W celu realizacji projektu pozwana zobowiązała się do podniesienia ziemią rodzima (gliną) rzędnej terenu nieruchomości do poziomu podwórza, w części zawartej pomiędzy obwałowaniem rzeki P., ul. (...) a budynkiem mieszkalnym i garażami. Prace miały zostać wykonane do dnia 01 marca 2003r. Pozwana po zakończeniu robót zobowiązała się do odtworzenia geodezyjnego naruszonych w trakcie budowy kamieni granicznych do dnia 01 marca 2003r. Za zajęcie nieruchomości pozwana zobowiązała się wypłacić powodom odszkodowanie. Po zakończeniu prac pozwana zobowiązała się przywrócić teren, na którym wykonywano prace do stanu pierwotnego zgodnie z projektem. Wnosząc niniejszą sprawę powodowie podnosili, że wykonanie przez nich nasypu było związane z niewykonaniem przez pozwaną umowy z dnia 11 lipca 2002r. Twierdzenie to jednak nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż w dniu 04 czerwca 2003r. dokonano komisyjnego odbioru robót z udziałem powoda A. O.. Wówczas powodowie nie zgłaszali żadnych zastrzeżeń co do wykonania umowy z dnia 11 lipca 2002r. Ponadto powodowie w toku niniejszego postępowania wskazywali, że podstawę prawną ich roszczeń stanowią przepisy ustawy Prawo geologiczne i górnicze a nie przepisy ustawy Kodeks cywilny w zakresie wykonania zobowiązań.

W toku procesu, tj. w piśmie z dnia 12 września 2011r. powodowie podali, że eksploatacja prowadzona przez pozwaną niekorzystnie zmieniała stosunki wodne w rejonie nieruchomości powodów w rezultacie czego powodowie zmuszenie zostali do przywrócenia na nieruchomości jej pierwotnych walorów użytkowych.

Ja już wcześniej podano przepis art. 94 ust. 1 pr.g.g. stanowił, że naprawienie szkody powinno nastąpić przez przywrócenie stanu poprzedniego, zaś ust. 2 powołanego wyżej przepisu wynika, że przywrócenie stanu poprzedniego może nastąpić przez dostarczenie gruntów, obiektów budowlanych, urządzeń, lokali, wody lub innych dóbr tego samego rodzaju. Odmiennie zostało uregulowane naprawienie szkody górniczej w gruntach rolnych i leśnych, gdyż przepis art. 94 ust. 3 pr.g.g. stanowił, że naprawienie szkody w wyżej wymienionych gruntach następuje w drodze rekultywacji, zgodnie z przepisami o ochronie gruntów rolnych i leśnych. Powyższy przepis wyklucza zarówno naprawienie szkody w gruntach rolnych i leśnych przy zastosowaniu wszystkich możliwych postaci restytucji naturalnej, o których stanowi przepis art. 94 ust. 2 pr.g.g., jak również możliwość naprawienia szkody w powyższych

gruntach w sposób określony w art. 95 ust. 1 powołanej wyżej ustawy. Z przepisu art. 94 ust. 3 pr.g.g. wynika nakaz naprawienia szkody w gruntach rolnych i leśnych przez ich rekultywację, zgodnie z przepisami o ochronie tych gruntów. (por. uchwała SN z dnia 29 lutego 1996 roku III CZP 15/96 – OSN 1996 Nr 5, poz. 72; uchwała SN z dnia 18 kwietnia 1996 roku III CZP 31/96 – OSN Nr 9, poz. 113)

W związku z powyższymi twierdzeniami powodów koniecznym było ustalenie czy po regulacji rzeki P. doszło w rejonie nieruchomości powodów do zmiany stosunków wodnych będących dalszym następstwem prowadzonej przez pozwaną eksploatacji górniczej, a ponadto czy wykonany przez powodów nadsyp miał charakter rekultywacji i czy została ona przeprowadzona zgodnie z ustawą o ochronie gruntów rolnych i leśnych.

Celem przeprowadzonej przez pozwaną regulacji P. było unormowanie stosunków wodnych dla zabezpieczenia przed przyszłą eksploatacją i ewentualnym zalewaniem terenu. W toku niniejszego postępowania powodowie nie wykazali, aby dalsza eksploatacja górnicza, po regulacji rzeki P. i nadsypaniu terenu zgodnie z umową z dnia 11 lipca 2002r. – spowodowała powstanie szkód górniczych wymagających kolejnego nadsypania terenu na ich nieruchomości. Ponadto powodowie uważając, że konieczna jest rekultywacja ich gruntu winni byli wystąpić do starosty o wydanie decyzji administracyjnej, tymczasem samodzielnie dokonali nadsypania gruntu, gdyż chcieli stworzyć odpowiedni wybieg dla strusi. Przeprowadzenia rekultywacji nie uzasadniało także zagrożenie powodziowe, gdyż regulacja rzeki P. przeprowadzona przez pozwaną miała na celu między innymi zabezpieczenie nieruchomości powoda i sąsiadujących nieruchomości przed ewentualnym zalaniem.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że powodowie nie wykazali ani szkody, ani związku przyczynowego pomiędzy ewentualną szkodą a działalnością górniczą pozwanej co skutkuje oddaleniem powództwa.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Gliwice, dnia 25 listopada 20014r. SSO Katarzyna Banko